



Samizdat

LICZĄCA NIEMAL PIĘCIESET STRON antologia zawiera utwory szesnastu poetów i podsumowuje wieloletnią przygodę Jerzego Czecha z rosyjskim wierszem „epoki samizdatu” (okres od XX Zjazdu KPZR do pierestrojki). Czech jest autorem nie tylko wszystkich przekładów, ale także wyboru, przedmowy i not o charakterze biograficzno-poetologicznym. Pokazuje poetów słabo w Polsce obecnych, często znakomych, zawsze interesujących. Rzecz wpisuje się w tradycję autorskich przedstawień poezji obcej, reprezentowaną przez antologie takich autorów jak Adam Ważyk, Wiktor Woroszyński, Leszek Engelking czy Piotr Sommer. Tego rodzaju książki ustanawiają zwykle, w sposób mniej lub bardziej zamierzony, jakąś subiektywną hierarchię estetyczną. Czech zna reguły gatunku, z przywilejów antologisty korzysta świadomie i bez skrępowania. Dobrym tego przykładem jest prezentacja Josifa Brodskiego, którą ograniczył do jednego poematu, dystansując się do „hagiograficznej tonacji”, jaka dominuje w polskich komentarzach do twórczości noblisty. Tego rodzaju gest mógłby razić ostentacją, ale tłumaczy się w kontekście pozostałych wyborów. Czecha ciekawią poeci o innej proweniencji, głęboko zanurzeni w sowieckiej codzienności, operujący techniką cytatu i ironicznej parafrazy oficjalnej nowomowy. 田

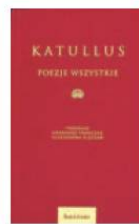
• Jerzy Czech,
WDRAPAŁEM SIĘ NA PIEDESTAŁ. NOWA POEZJA ROSYJSKA,
wybór wierszy szesnastu poetów rosyjskich,
Wydawnictwo Czarne,
Wołowiec 2013



Synergia

STARANIE OPRACOWANY TOM obejmuje całą autobiograficzną prozę Nerval z lat 1850–1855. Pisarz cierpiał wtedy z powodu nawrotów choroby psychicznej, która w końcu przywiodła go do samobójstwa. Szczególna synergia obłądu i pisania nie uszła uwadze krytyków. Panuje opinia, jakoby Nerval był niezrównany, jeśli chodzi o zacieranie granic między jawą a snem, szaleństwem a rozumem. Możliwe, że gest rozbijania binarnych opozycji, dziś kojarzony głównie z dekonstrukcją i poststrukturalizmem, u niego właśnie znajduje swój literacki pierwowzór. Tomasz Swoboda przekonuje, iż ta nieokreślona aura jest emanacją nowoczesnej świadomości melancholijnej – tej samej, która ostatnio znalazła tak sugestywny wyraz w prozie W.G. Sebald. Trzy spośród siedmiu zawartych w książce tekstów to ponowienia przekładowe. Ich autorem jest Ryszard Engelking, znawca literatury francuskiej XVIII i XIX w. Ponoć trudno zakwestionować subtelność wyższość tych nowych spolszczeń nad tłumaczeniami jego szacownych poprzedników, Leona Chormańskiego czy Joanny Guze. Swoboda pod względem klasy przekładu nie ustępuje Engelkingowi, zresztą „Śnienie i życie” chyba nie jest ich pierwszym wspólnym przedsięwzięciem. Osobnej wzmianki domagają się interesujące, obszerne przypisy autorstwa Engelkinga. 田

• Ryszard Engelking
i Tomasz Swoboda,
ŚNIENIE I ŻYCIE,
autor oryginału Gérard de Nerval,
Wydawnictwo słowo/obraz
terytoria, Gdańsk 2013



Wymiar czasu

GRZEGORZ JANKOWICZ PISAŁ w recenzji tej książki, że wiersze Katullusa, głównego świntucha starożytności, „odsłaniają przed nami swój pełniejszy sens tylko wtedy, gdy rozpatrujemy je w kulturowym kontekście, w którym powstały”. Konstatację Jankowicza trzeba uzupełnić. Otóż trudno o poetę, który byłby w tym stopniu co Katullus niezależny od źródłowego kontekstu historyczno-kulturowego. Podobny sąd wypowiada nawet Aleksandra Klęczar – i to na zakończenie erudycyjnego wstępu, w którym kontekstualizuje Werończyka na wszelkie możliwe sposoby. Klęczar jest autorką filologicznych przekładów siedmiu dłuższych utworów, pozostałe tłumaczenia to dzieło Grzegorza Franczaka. Przekłady Franczaka są do bólu kolokwialne, skrajnie obsceniczne, pełne jaskrawych anachronizmów – i niezwykle odświeżające. Czy są wierne? W tym przypadku pytanie o tak zwaną wierność wobec oryginału schodzi na drugi plan. Franczak uprzytamnia nam, że czasami przekład jest nade wszystko praktykowaniem wolności, zadanie tłumacza polega zaś na tym, by rozpoznać jej zakres i uczynić z niej możliwie wyrazisty użytek. Podczas lektury dystans dwudziestu jeden stuleci niemal znika i mamy przed oczyma jakąś odwieczną współczesność, tajemniczy wymiar czasu, o którym mawia się niekiedy, że jest domeną poezji. 田

• Grzegorz Franczak
i Aleksandra Klęczar,
POEZJE WSZYSTKIE,
autor oryginału Katullus,
Wydawnictwo Homini,
Kraków 2013



Uważność

JAK WIADOMO, TWÓRCZOŚĆ Paula Celana uchodzi za najdonioślejszą poetycką odpowiedź na Zagładę, i chyba trudno ją czytać poza tym kontekstem. Wiersze te są niesłychanie hermetyczne, w jakimś sensie irytujące i nieprzyjemne, a równocześnie domagają się od czytelnika pełnego zaangażowania i niepodzielnej uwagi. Znaczący sugerują, że praktyka poetycka Celana jest właściwie niezrozumiała w kategoriach tradycyjnej hermeneutyki, kładą natomiast nacisk na jej performatywny charakter. Celan, trochę tak jak Walter Benjamin, cieszy się dzisiaj w Polsce estymą twórcy grającego o najwyższą stawkę, budzi ogromną ciekawość i jest chyba jednym z najuważniej czytanych poetów obcojęzycznych. Ryszard Krynicki tłumaczy Celana od lat 70. Zdążył opracować dwa wydania jego „Utworów wybranych” (tłumacze różni, Wydawnictwo Literackie, 1998 i 2003). Teraz zebrał własne, cyzelowane latami przekłady w dwujęzycznej edycji wzbogaconej o objaśnienia do poszczególnych wierszy, kalendarium życia i twórczości poety oraz notę „Od tłumacza”, w której streszcza historię spolszczeń Celana (sięgającą końca lat 50.) i własnej nim fascynacji. 田

• Ryszard Krynicki,
PSALM I INNE WIERSZE,
autor oryginału Paul Celan,
Wydawnictwo a5,
Kraków 2013